

Sygn. akt I ACz 1164/12

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie:	SA Małgorzata Wołczańska (spr.) SA Ewa Jastrzębska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2013r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi E. O. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej z dnia 15 lutego 2012r. w sprawie o sygn. akt I C 327/11

z powództwa K. R.

przeciwko E. O.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej

z dnia 25 lipca 2012r., sygn. akt I C 191/12

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1164/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej odrzucił skargę pozwanej E. O. o wznowienie postępowania tego Sądu o sygn. akt I C 327/11.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwana oparła skargę o przepis art. 401 pkt 1 kpc, albowiem w jej ocenie wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania. Naruszenie to miało polegać na braku powiadomienia jej o zakończeniu postępowania „zaocznego”.

Analizując akta sprawy, której wznowienia domaga się skarżąca, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że podane przez skarżącą okoliczności uzasadniające wznowienie postępowania nie odpowiadają ustawowej podstawie wznowienia, a w konsekwencji skarga podlegała odrzuceniu w oparciu o przepis art. 410 § 1 kpc.

Zażalenie od powyższego postanowienia wniosła pozwana E. O.. Skarżąca podniosła, iż w dniu wydania przez Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej wyroku w sprawie o sygn. I C 327/11, którym uwzględniono skierowane przeciwko niej powództwo o zapłatę, nie była obecna na rozprawie i nie mogła przedłożyć Sądowi usprawiedliwienia nieobecności z tej przyczyny, że w nocy z dnia 14 na 15 lutego 2012r. wystąpiły obfite opady śniegu, a w domu nie posiada aparatu telefonicznego. Zobrazowała również swą niekorzystną sytuację majątkową.

W oparciu o tę podstawę skarżąca domagała się o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarga podlegała odrzuceniu z mocy art. 410 § 1 kpc jako nieoparta na ustawowej podstawie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 409 kpc skarga o wznowienie postępowania winna opierać się na jednej z ustawowych podstaw wznowienia, przy czym samo sformułowanie podstawy w sposób odpowiadający ustawie nie oznacza, że ten warunek jest spełniony. Konieczne jest więc zbadanie, czy twierdzenia skargi stanowią taką ustawową podstawę, bowiem jeśli wskazana podstawa nie występuje, skarga podlega odrzuceniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 lipca 2005 r., IV Co 6/05, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005 nr 9, poz. 14; z dnia 6 listopada 2009r., I CZ 57/09, LEX nr 599744).

Podstawy skargi zostały wymienione w art. 401 – 403 kpc. Jeżeli z uzasadnienia skargi wynika, że okoliczności w niej wskazane nie wyczerpują jednej z ustawowych przesłanek wznowienia postępowania, to podnoszona w żądaniu podstawa prawna żądania nie zachodzi. W takim przypadku skarga nie jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia i podlega odrzuceniu, stosownie do art. 410 § 1 kpc.

Przytoczone przez skarżącą w treści skargi powody, dla których domaga się wznowienia postępowania, są objęte dyspozycją normy art. 401 pkt 2 kpc zgodnie z którą można żądać wznowienia, jeżeli skutek naruszenia przepisów prawa strona pozbawiona była możliwości działania.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podane w skardze okoliczności nie wyczerpują ustawowych podstaw wznowienia.

Pozbawienie strony możliwości działania, o którym stanowi art. 401 pkt 2 kpc polega na tym, że z powodu wadliwości proceduralnych sądu, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania cywilnego, strona nie mogła brać udziału w całym postępowaniu lub istotnej jego części. Nie ma podstaw do uznania, by działanie sądu naruszało przepisy postępowania, jeżeli podjął on wszelkie możliwe na tym etapie czynności służące prawidłowemu zawiadomieniu strony i umożliwieniu jej uczestnictwa w rozprawach.

Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie do przebiegu postępowania w sprawie o sygn. I C 327/11, pozwana stawiała się na jednej tylko rozprawie, mającej miejsce w dniu 5 października 2011r., i oświadczyła się wówczas co do żądań pozwu (k. – 29). Kolejna rozprawa została wyznaczona na dzień 14 grudnia 2011r., o czym pozwaną powiadomiono w trybie art. 149 § 2 kpc. Z uwagi jednak na szkolenie sędziów rozprawa ta została odwołana, a nowy jej termin wyznaczono na dzień 21 grudnia 2011r. (k. – 83), o czym poinformowano pozwaną, doręczając jej w dniu 17 listopada 2011r. wezwanie (k. – 84). Tymczasem pismem z dnia 20 grudnia 2011r., przesłanym faksem, pozwana wniosła o zmianę terminu rozprawy z przyczyn zdrowotnych (zgubiła aparat słuchowy) i wskazała jednocześnie, by nie był to dzień 17 stycznia 2012r. bądź 8 lutego 2012r. (k. – 87).

Wniosek ten Sąd Okręgowy uwzględnił i kolejną rozprawę wyznaczył na dzień 15 lutego 2012r. (k. – 88), na którą wezwał pozwaną pod rygorem pominięcia dowodu z jej przesłuchania. Pozwana otrzymała wezwanie tej treści w dniu 9 stycznia 2012r. (k. – 92). W wyznaczonym terminie nie stawiła się jednak na rozprawie (k. – 93).

W tych okolicznościach trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że nie doszło do naruszenia przez Sąd orzekający w sprawie o sygn. I C 327/11 przepisów procedury cywilnej dotyczących zawiadamiania stron o terminach posiedzeń, a takim błędem obarcza skarżąca postępowanie, którego wznowienia się domaga.

Powyższe przyczyny pozwalają na stwierdzenie, że przytoczone przez pozwaną okoliczności, które miały stanowić podstawę wznowienia, nie wyczerpują ustawowych znamion tejże podstawy, a zatem nie mogą prowadzić do zainicjowania merytorycznego etapu badania skargi nieodpowiadającej wymogom formalnym.

Wskazywane zaś przez skarżącą w zażaleniu zarzuty w istocie potwierdzają fakt, że pozwana w sposób prawidłowy została wezwana na rozprawę, na której zapadł niekorzystny dla niej wyrok. Przyznaje ona bowiem wprost, że otrzymała stosowne wezwanie i tym samym niweczy swoje wcześniejsze twierdzenia o pozbawieniu jej możliwości działania w procesie.

Z tych wszystkich względów zażalenie pozwanej jako bezzasadne podlegało oddaleniu z mocy art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.